
ALERT EDUKACYJNY

7

gap.



open
eyes
economy
summit

prof. dr hab. Przemysław Czapliński
Krystyna Dynowska-Chmielewska
prof. IFiS dr hab. Michał Federowicz
prof. dr hab. Anna Giza-Poleszczuk
Oktawia Gorzeńska
prof. dr hab. Anna Karwińska
Paweł Kudzia
prof. dr hab. Robert Traba
Jerzy Wiśniewski
dr Marcin Zwierzdzyński

System kształcenia nauczycieli jest przestarzały

Musimy zmienić system kształcenia nauczycieli, aby polskie szkoły były nowoczesne. Nauczyciele powinni być ekspertami od uczenia się, doradcami, a nie „dostarczycielami treści”. Powinni mieć takie umiejętności i kompetencje, by mogli skutecznie reagować na zmieniające się potrzeby edukacyjne.

Epidemia i konieczność prowadzenia zajęć zdalnych pokazały, jak błyskawiczne i zasadnicze bywają niekiedy zmiany w edukacji. Co więcej, w podobnej sytuacji jak polska szkoła, znalazły się systemy edukacyjne w większości państw na świecie. Najlepiej zorganizowane i najbardziej nowoczesne kraje wyciągną wnioski z kryzysu epidemicznego. Te, które będą się koncentrowały na „powrocie do normy”, czyli do stanu sprzed pandemii, odpadną z pelotonu.

Czas epidemii ujawnił słabości polskiej szkoły , ale także niedostatki w sposobie realizowania zawodowych i społecznych ról nauczycieli. Dodatkowo, wyraźniejsze stały się, istniejące już wcześniej, różnice pomiędzy „światem uczelni”, „światem kursów doskonalących” i „światem szkoły”. Nie chcemy zakładać, że wszystko „wróci do normy”. Naszym zdaniem powrót do systemu edukacji i nauczania wyższego sprzed kilku miesięcy bez próby zmiany byłby szkodliwy. Stracilibyśmy szansę na zachowanie tych elementów, związanych z wykorzystaniem nowoczesnej technologii, które ostatnio zrealizowano. Zaprzepaścilibyśmy zmiany, które – choć wymusiła je epidemia – wprowadziły do systemu edukacji i nauczania szybkie oraz elastyczne reagowanie. Proponujemy debatę nad sposobami kształcenia nauczycieli i przygotowania ich do zawodu, a po niej – implementację zmian.

W ostatnich tygodniach część nauczycieli nie sprostała wyzwaniu, jakim jest zdalne nauczanie. Próbowali funkcjonować zgodnie ze schematem, w którym nauczyciel „naucza” uczniów, czyli podaje treści, wskazuje informacje czy dane, które uczeń ma poznać (często strony w podręczniku „od –do”) i potem ocenia, w jakim stopniu uczeń wykonał polecenia. Tak rozumieją swoją powinność zawodową, tego się nauczyli na studiach, tak praktykują od lat.

Przygotowanie nauczycielskie polega wciąż na pogłębianiu wiedzy z danej specjalności czy dziedziny. Brakuje w nim elementów składających się na humanistyczny model kształcenia, czyli kształtowania osobowości przyszłych nauczycieli. **Przyszli nauczyciele nie uczestniczą w czasie studiów w treningach twórczych, nie rozwijają postaw proinnowacyjnych, nie są kształceni jako przyszli mentorzy, logistycy czy organizatorzy procesów edukacyjnych, nie poznają metodologii pracy naukowej.**

Dotychczasowy system należy zmienić. Choćby dlatego, że 65% dzieci, które dziś rozpoczynają naukę szkolną, będzie pracować w zawodach, które jeszcze nie istnieją. Oznacza to, że nauczyciel musi być przygotowany do wprowadzenia uczniów w otaczający ich świat społeczny: przekazać wartości kultury oraz pomóc im nabyć i rozwinąć kompetencje, które będą niezbędne w przyszłości. Jeśli nauczyciele mają umieć spełnić tak rozumianą powinność edukacyjną, sami powinni posiadać umiejętności, które będą przekazywali uczniom i studentom. Model interakcyjny wymaga od nich zdolności do autorefleksji i kreatywnego podejścia, umiejętności budowania relacji wykraczających poza relację rzemieślniczą: mistrz-uczeń.

W kształceniu nauczycieli istotne jest rozwijanie:

- wyższych kompetencji poznawczych (rozumianych jako elastyczność poznawcza, krytyczne myślenie, kreatywność, rozwiązywanie złożonych problemów),
- kompetencji cyfrowych (podstawowych i zaawansowanych),
- kompetencji społecznych (wyrażających się m.in. w zdolności do współpracy z innymi, inteligencji emocjonalnej, zdolności do zarządzania pracą grupową).

Jeśli nauczyciele w ten sposób zostaną przygotowani do pracy, to łatwiej będzie im funkcjonować zawodowo w świecie charakteryzującym się zmiennością, różnorodnością, niepewnością, złożonością.

Podejście funkcjonalne, praktyczne jest równie ważne w przygotowaniu zawodowym nauczycieli, co nauczanie ich pracy projektowej i twórczej. Nauczyciele powinni uczyć się swojej profesji w sposób praktyczny. Aktualne praktyki pedagogiczne są niekiedy traktowane jako formalność do zaliczenia, uzupełnienie głównego programu studiów, a nie jako ich podstawa (także w wymiarze godzinowym). Naszym zdaniem należy to zmienić. Przebudowa kształcenia praktycznego mogłaby być podzielona na dwa etapy (z zaznaczonymi datami ich wprowadzenia). **Pierwszy polegałby na przywróceniu wagi praktyk pedagogicznych.** Praktyki zawodowe nie spełnią swoich funkcji, jeśli nie będą ich prowadzili nauczyciele – mistrzowie zawodu, których warsztat pracy jest egzemplifikacją pożądaných kompetencji. Dla nauczycieli sprawujących funkcję szkolnych opiekunów praktyk studenckich nie zostały określone formalne wymogi na temat przygotowania, doskonalenia i doświadczenia zawodowego czy też osiągnięć w dotychczasowej pracy. Nie są także regulowane kwestie ich wynagrodzeń. Zasady realizacji praktyk określa każdorazowo umowa zawarta między szkołą wyższą i szkołą, w której będą realizowane praktyki. Pojawiają się więc

różne rozwiązania organizacyjne i różne kwoty dla nauczycieli, jednak są one dalece niesatysfakcjonujące i niewspółmierne do zakresu zadań opiekunów (np. w bieżącym roku szkolnym nauczyciel jednej z krakowskich szkół otrzymał propozycję 100 zł brutto za całość praktyki dla jednego studenta). W konsekwencji praktyki często nie odbywają się w najlepszych szkołach i u najlepszych nauczycieli, lecz po prostu w placówkach, które zgodzą się zaopiekować studentami. Konieczne jest stworzenie mechanizmów, które zapewnią, że studenci kierunków nauczycielskich będą się uczyć od najlepszych nauczycieli, poznając sposób działania placówek o najwyższej kulturze organizacyjnej.

Drugi etap zmiany sposobu praktycznej nauki zawodu nauczyciela to stworzenie sieci szkół ćwiczeń. Byłyby to szkoły ze specjalnym statusem, ściśle współpracujące z konkretną uczelnią w danym regionie, o wysokim prestiżu, tak by stać się centrami nowatorskich rozwiązań w edukacji, zarówno podstawowej jak i średniej, w tym także zawodowej. W okresie II RP szkoły ćwiczeń przyczyniły się do przewyciężenia różnic w systemach szkolnych po okresie zaborów. W PRL-u uległy stopniowej marginalizacji i zanikowi. Po 1989 roku do tej pory nie potrafiliśmy wypracować adekwatnego rozwiązania, by działały sprawnie. Wszystkie bardziej całościowe rozwiązania zawsze grzęzły w maszynie biurokratycznej i instytucjonalnie utrwalonym porządku. Tymczasem takie szkoły powinny powstać w każdym województwie, realnie wiążąc wymiar akademicki kształcenia nauczycieli, wymiar praktyczny uczenia w szkole oraz badania naukowe nad nowymi potrzebami zmieniającej się edukacji.

Rekomendujemy:

1. Przemodelowanie kierunków przygotowania do zawodu tak, aby studia rozwijały osobowość przyszłych nauczycieli i przygotowały ich do roli koordynatorów procesu uczenia się uczniów.

2. Wzmocnienie funkcjonalnego podejścia do przygotowania zawodowego nauczycieli:
 - zwiększenie rangi praktyk pedagogicznych i ich wymiaru w programie studiów pedagogicznych;
 - zapewnienie warunków do odbycia efektywnych praktyk poprzez odpowiedni dobór opiekunów praktyk ze strony uczelni, nauczycieli – szkolnych opiekunów praktyk i miejsc realizacji praktyk;
 - określenie wymogów formalnych pozwalających na zapewnienie jakości praktyk;
 - stworzenie mechanizmów finansowych umożliwiających pozyskanie szkół i nauczycieli, zapewniających najwyższe standardy w realizacji praktyk.

3. Stworzenie ogólnopolskiej sieci szkół ćwiczeń – przynajmniej jednej w każdym województwie – prowadzonych we współpracy ze szkołami wyższymi. To wymaga uruchomienia dodatkowych pieniędzy publicznych. Fundusze potrzebne są na przygotowanie nauczycieli, wyposażenie bazy szkolnej, wynagrodzenia dla opiekunów praktyk. Szkoły ćwiczeń mogłyby też stać się miejscem praktycznych szkoleń dla nauczycieli, realizowanych we współpracy z placówkami doskonalenia nauczycieli.

4. Wprowadzenie w kształcenie nauczycieli także treningu twórczego myślenia i projektowania działań.

Dzisiejsi nauczyciele stają wobec wyzwań, których wcześniej nie przewidywano. Okres zagrożenia rozprzestrzeniania się nowego wirusa jest symbolicznym tego dowodem.

System kształcenia i rozwoju kompetencji nauczycieli powinien wyzwalać synergę uczelni i szkół. Elastyczność przyszłych rozwiązań instytucjonalnych zdecyduje

o tym, czy w kolejnych sytuacjach kryzysowych będziemy mogli – jak dotychczas – liczyć głównie na heroizm jednostek, czy też ów heroizm zostanie wsparty odpowiednio elastycznym, ale jednocześnie zorganizowanym w skali lokalnej, regionalnej i centralnej, działaniem instytucji.

Alert Edukacyjny to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne są na:
www.oees.pl/dobrzewiedziec